

TEMATYZACJA POPRZEZ JĘZYK

Perspektywa Arystotelesowska wnosi jeszcze jeden ważny warunek doskonałej przyjaźni: konieczność jej odniesienia do ideałów życia społecznego. Krytyka często pomija aspekt społeczny w analizach powieści Wilde'a, choć *Portret Doriana Graya* jest również satyrą na angielską arystokrację, napisaną przez przybysza z Irlandii⁶⁴. Inaczej rzecz wygląda jeśli idzie o powieść Forstera, gdzie przyjaźń zostanie zarzucona ze względu na warunki polityczne. *W Drodze do Indii* nie może ona zaistnieć w sferze publicznej. Jednakowoż rodzi się, jak u Wilde'a, w sferze prywatnej; jest oparta, jak u Arystotelesa, na cnocie – tyle że na tej, której Forster uczył się od Moore'a, nie zaś od filozofa antycznego. U Forstera przymiotem warunkującym przyjaźń jest intelektualna uczciwość. Przejął on ten ideał właśnie od George'a Edwarda Moore'a, filozofa, którego postać została przywołana w *Drodze do Indii* zupełnie otwarcie – w nazwisku bohaterki, pani Moore, i w słowie pochwyconym przez skandujący tłum: „Esmurr”⁶⁵ – a także poprzez zawoalowane odniesienia do jego filozofii.

Swoje pierwsze znaczące dzieło filozoficzne, *Zasady etyki* z roku 1902, Moore zadedykował stowarzyszeniu znanemu szerzej jako The Apostles (lub jako Cambridge Conversazione Society)⁶⁶, którego członkiem był między

⁶⁴ Dorian twierdzi, że gdyby współcześni zobaczyli jego szokujący portret „polubiliby [go] jeszcze bardziej”, ponieważ „cywilizowane społeczeństwo [...] wyczuwa, że maniery są dużo ważniejsze od moralności”. W i l d e, s. 151, 141.

⁶⁵ E.M. F o r s t e r, *Droga do Indii*, tłum. K. Tarnowska, A. Konarek, Czytelnik, Warszawa 1979, s. 358.

⁶⁶ Por. D. S i d o r s k y, *The Uses of Philosophy of G.E. Moore in the Works of E.M. Forster*, „New Literary History” 38(2007) nr 2, s. 245.

innymi Forster. *Zasady etyki* zostały przyjęte przez „Apostołów” entuzjastycznie. Jak pisze David Sidorsky, czytelników Moore’a poruszyła prostota jego stwierdzeń oraz konsekwencja metodologiczna, którą utożsamiano zarówno z osobistą, jak i intelektualną uczciwością. Lytton Strachey, jeden z „Apostołów”, przewidywał, że po przeczytaniu *Zasad etyki* nie będzie już łatwo skłamać⁶⁷. Forster, jak wskazuje Sidorsky, przełożył na język powieści Moore’owski ethos przyjaźni i jego realizm poznawczy⁶⁸. Co więcej, przeniósł realizm Moore’a na „etykę realności wzajemnych ludzkich zobowiązań”⁶⁹.

Droga do Indii stanowi skomplikowany zapis stosunków międzyludzkich kształtujących się w brytyjskich Indiach, stosunków uwarunkowanych przez podziały społeczne, rasowe, kastowe i religijne. Akcenty w powieści rozłożono w taki sposób, że trudno jednoznacznie stwierdzić, które postaci są powieściowym katalizatorem Forsterowskiej filozofii relacji. Czy jest to doktor Aziz, który przeżywa fascynację nowym przyjacielem Fieldingiem, doświadcza traumatycznych przeżyć wskutek niesłusznego oskarżenia – areszt, sąd, triumfalne uwolnienie – i w końcu wyjeżdża, rozczarowany (niesłusznie) Fieldingiem, do królestwa Mau? Czy bohaterem jest Fielding, brytyjski nauczyciel college’u, który zaprzyjaźnia się z Azizem, a gdy ten zostaje oskarżony i aresztowany, jednoznacznie opowiada się po jego stronie, znosząc ostracyzm ze strony społeczności brytyjskiej – i który po procesie udziela schronienia Adeli, mimo iż to od niej wyszło mylne oskarżenie mobilizujące klub brytyjski przeciw Hindusom? (Postawa Fieldinga tworzy wiele wyjaśniający kontekst do pozornie szokującego zwierzenia, które Forster zawarł w eseju *What I Believe* [„W co wierzę”]. Forster wyznaje tam: „Gdybym miał wybierać między zdradą swojego kraju a zdradą przyjaciela, to mam nadzieję, że miałbym odwagę zdradzić swój kraj”⁷⁰. Przypadek powieściowego Fieldinga uwalnia to wyznanie z odium niewierności: istotnie lepiej zdradzić kraj niż przyjaciela – jeśli ten został niesłusznie oskarżony). Czy wreszcie bohaterką jest Adela Quested, Brytyjka, która przyjeżdża do Indii w towarzystwie matki swojego narzeczonego (pani Moore), by „poznać” ten kraj i przekonać się jednocześnie, czy faktycznie (nie) chce wyjść za Ronny’ego? Adela przyjmuje zaproszenie Aziza na piknik w pobliżu Grot Marabarskich, ulega halucynacji w dusznej pieczarze lub może jest faktycznie napastowana przez przewodnika, który później gdzieś znika, a wina spada na nieświadomego Aziza. Ostatecznie jednak nie jest ważne, co wydarzyło się w grocie, lecz co nastąpiło później: Adela przyznaje w końcu, że Aziz jest niewinny i uznaje swój błąd. Czy wresz-

⁶⁷ Tamże, s. 246.

⁶⁸ Por. tamże, s. 248.

⁶⁹ Tamże, s. 250.

⁷⁰ E.M. F o r s t e r, *What I Believe*, w: tenże, *Two Cheers for Democracy*, Harcourt, Brace & World, New York 1938, s. 68.

cie postacią centralną jest pani Moore, która po incydencie w grotach popada w apatię podszytą niechęcią do Adeli i Ronny'ego z powodu oskarżenia Aziza, którego zdążyła już zaakceptować jako swego przyjaciela? To właśnie jej postać przywołuje filozofa podziwianego przez Forstera i grupę artystów z Bloomsbury.